

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 stycznia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił A. K. prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z uwagi na to, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił wymaganego 25-letniego stażu pracy. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż do stażu pracy nie zaliczono wnioskodawcy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców 26 września 1971 r. do 20 czerwca 1976 r., ponieważ okres ten był przedmiotem oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy w 2003 r., który uznał, że w czasie roku szkolnego można mówić o pomocy wnioskodawcy przy pracach gospodarskich. Uwzględniono ogólny staż pracy wynoszący 22 lata, 5 miesięcy, 7 dni okresów składkowych, w tym staż w szczególnych warunkach wynoszący 17 lat, 11 miesięcy i 23 dni.

decyzja - k. 34 plik II akt ZUS

Wnioskodawca A. K. w dniu 18 stycznia 2017 r. złożył odwołanie od w/w decyzji i wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i zaliczenie mu do stażu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców.

odwołanie - k. 2 – 3

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 2 lutego 2017 r. organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

odpowiedź na odwołanie – k. 4

Na rozprawie w dniu 4 października 2017 r. pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołanie i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, a pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie.

protokół rozprawy z dnia 4 października 2017 r. – 00:32:03 – 00:38:14 – płyta CD – k. 24

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

A. K. urodził się w dniu (...) Wnioskodawca w dniu (...) ukończył 16 rok życia.

bezsporne.

W dniu 29 listopada 2002 r. wnioskodawca złożył wniosek o emeryturę z tytułu opieki nad niepełnosprawną córką A.

wniosek k. 1 – 2 plik I akt ZUS

Decyzją z dnia 18 grudnia 2002 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ł. odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury wcześniejszej z tytułu opieki nad dzieckiem wymagającym opieki, ponieważ nie udowodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Organ rentowy wskazał w uzasadnieniu decyzji, że nie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od 26 września 1971 r. do 8 lutego 1997 r.

Decyzja – k. 49 – 50 plik I akt ZUS

Odwołanie od w/w decyzji złożył ubezpieczony A. K. i wyrokiem z dnia 26 maja 2003 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Wyrok – k. 12 w aktach IX U 130/03

Apelację od w/w wyroku złożył A. K. i Sąd Apelacyjny w Łodzi – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 11 maja 2004 r. w sprawie III AUa 1089/03 oddalił apelację ubezpieczonego.

Apelacja – k. 13 – 14 w aktach IX U 130/03, wyrok – k. 36 w aktach IX U 130/03

Wnioskodawca A. K. ponownie złożył wniosek o emeryturę w dniu 8 grudnia 2016 r.

Wniosek – k. 1 – 4 plik II akt ZUS

Zaskarżoną decyzją z dnia 9 stycznia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił A. K. prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z uwagi na to, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił wymaganego 25-letniego stażu pracy. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż do stażu pracy nie zaliczono wnioskodawcy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców 26 września 1971 r. do 20 czerwca 1976 r., ponieważ okres ten był przedmiotem oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy w 2003 r., który uznał, że w czasie roku szkolnego można mówić o pomocy wnioskodawcy przy pracach gospodarskich. Uwzględniono ogólny staż pracy wynoszący 22 lata, 5 miesięcy, 7 dni okresów składkowych, w tym staż w szczególnych warunkach wynoszący 17 lat, 11 miesięcy i 23 dni.

decyzja - k. 34 plik II akt ZUS

Wnioskodawca A. K. mieszkał w miejscowości K. nr 14, gmina K. od 26 września 1955 r. do dnia 24 listopada 1984 r.

Oświadczenie – k. 13 plik II akt ZUS

Na podstawie rejestru gruntów wsi K. gmina K. stwierdzono, że:

- w okresie od roku 1960 r. do 1974 r. jako władający gruntem o powierzchni 7,20 ha wykazany był S. W.,

- w okresie od 1974 r. do 1987 r. jako właściciele w/w gospodarstwa rolnego wykazani byli H. i K. małżonkowie K.,

W okresie od 1960 r. do 1987 r. H. K. wykazany był jako właściciel gruntu o powierzchni 0,98 ha.

Nadto na podstawie rejestru gruntów wsi S. i D. Gmina B. stwierdzono, że od 1962 r. do 1981 r. K. K. (3) wykazana była jako właścicielka gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,72 ha.

Informacja – k. 18 plik II akt ZUS

A. K. w latach 1970 – 1976 uczęszczał do szkoły w K., w okresie od 1970 r. do 1973 r. do (...) Szkoły Zawodowej, a od 1973 r. do 1976 r. Technikum Mechanicznego. Do szkoły dojeżdżał codziennie z miejsca zamieszkania autobusem około 12 km w jedną stronę. Okoliczność bezsporna, oświadczenie – k. 14 plik II akt ZUS, świadectwo dojrzałości – k. 18 plik II akt ZUS

W gospodarstwie rolnym wnioskodawca mieszkał z rodzicami i czwórką rodzeństwa. Ubezpieczony był najstarszy z rodzeństwa. Już jako dziecko pomagał w gospodarstwie rodzicom. Jako najstarszy z rodzeństwa najczęściej pracował w gospodarstwie rodziców. Gdy rozpoczął naukę w szkole średniej także pomagał rodzicom w gospodarstwie. Wstawał codziennie o 5.00 rano i przed pójściem do szkoły ubezpieczony już pracował przy krowach. Po powrocie ze szkoły także pracował w gospodarstwie, gdyż zawsze było coś do roboty jak nie w polu to na podwórku. Do szkoły jechał około 7.00 i wracał około 15.00. Lekcje odrabiał wieczorami. W gospodarstwie były krowy i cielaki, w kojcach po 4 – 5 sztuk, prosiaki, warchlaki, konie. Zimą pomagał ojcu przy obrządki, przy młocce zboża. Wiosną pracował przy odkrywaniu ziemniaków z kopca, przebieraniem ich, a nadto było bronowanie i siew. Jesienią zajmował się orką. 80% ziemi w gospodarstwie było pod zasiew. W gospodarstwie rodzice wnioskodawcy uprawiali ziemniaki, buraki, zboża. Praca w gospodarstwie zajmowała ubezpieczonemu 4 – 6 godzin dziennie zimą, a latem na pewno 8 godzin dziennie. Nie wyjeżdżał na wakacje.

Zeznania wnioskodawcy z dnia 4 października 2017 r. – 00:17:43 – 00:32:03 – płyta CD – k 24, zeznania świadka K. L. z dnia 4 października 2017 r. – 00:03:04 – 00:17:43 – płyta CD – k. 24.

Po ukończeniu nauki w Technikum wnioskodawca podjął pracę w Odlewni (...) Sp. z o.o. od 21 czerwca 1976r.

Świadczenie pracy – k. 10 plik I akt ZUS

Ubezpieczony nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Okoliczność bezsporna

W toku postępowania przed organem rentowym wnioskodawca wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. jako bezsporny łączny staż pracy w wymiarze 22 lata, 5 miesięcy, 7 dni okresów składkowych, w tym staż w szczególnych warunkach wynoszący 17 lat, 11 miesięcy i 23 dni.

Okoliczność bezsporna

Dokonując ustaleń faktycznych, co do kwestionowanego przez organ rentowy okresu ubezpieczenia Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach odwołującego, świadka oraz zebranych w niniejszej sprawie dokumentach, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała.

Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy i świadkowi co do faktu, że pracował w gospodarstwie rolnym rodziców podczas nauki w Szkole Zawodowej w K. oraz w Technikum Mechanicznym w K.. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka albowiem jest to z jednej strony osoba obca w stosunku do wnioskującego, a zatem nie jest zainteresowana korzystnym rozstrzygnięciem dla którejkolwiek ze stron, a z drugiej strony jest to sąsiad odwołującego, który zna go od dzieciństwa i w związku z tym ma stosowną wiedzę na temat pracy skarżącego w spornym okresie w gospodarstwie rolnym rodziców. Zeznania świadka zasługują w całości na wiarę co do faktu, że ubezpieczony przez cały dzień w czasie wakacji latem pracował w gospodarstwie w okresie nauki w szkole średniej, albowiem tworzą spójną, logiczną całość dzięki czemu Sąd poczynił jednoznaczne i stanowcze ustalenia w niniejszej sprawie. W wakacje czyli w miesiącach lipiec – sierpień w spornych latach 1971-1976 skarżący z uwagi na żniwa pracował od świtu do nocy, wykonując nawet z przekroczeniem pełnego wymiaru czasu pracy swoje obowiązki w gospodarstwie rolnym ojca. Ubezpieczony był zmuszony do tak ciężkiej pracy z uwagi na sytuację rodzinną, był najstarszy z rodzeństwa.

Sąd zważył, że z racji bliskiej odległości szkoły, do której wnioskodawca dojeżdżał w jedną stronę nic nie stało ku temu na przeszkodzie, aby skarżący pomagał w gospodarstwie rolnym ojca także w okresie jesienno-zimowym codziennie przez co najmniej 4 godziny.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Odwołanie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa i jako takie skutkuje zmianą zaskarżonej decyzji.

Spór w niniejszej sprawie dotyczy uprawnienia ubezpieczonego do emerytury w oparciu o przepis art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2013, poz. 1440).

Stosownie do art. 184 ust. 1 w/w ustawy, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Z kolei w myśl z art. 27 ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki: osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 65 lat (dla mężczyzn) oraz mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat (dla mężczyzn).

W myśl ust. 2 art. 184 w/w ustawy emerytura, o której mowa w ust. 1 przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu Państwa.

Jak wynika z akt sprawy ubezpieczony przed organem rentowym wykazał 22 lata, 5 miesięcy i 7 dni łącznego stażu pracy, a w niniejszym postępowaniu domagał się zaliczenia jako okresu uzupełniającego okresu, gdy po ukończeniu 16 roku życia wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym swoich rodziców tj. od 26 września 1971 r. do 20 czerwca 1976 r., a więc w trakcie nauki w szkole średniej w K..

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest to, że odwołujący posiada okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w wymiarze wymaganym w przepisach regulujących nabycie prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn. Na wymagane w § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wnioskodawca wykazał staż w wymiarze aż 17 lat, 11 miesięcy i 23 dni.

W sprawach zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym zastosowanie ma art. 10 ustawy emerytalnej. Przepis art. 10 ust. 1 wymienia trzy okresy, które z zastrzeżeniem art. 56 można traktować jako okresy składkowe przy ustalaniu prawa do emerytury oraz do obliczania wysokości emerytury. Jako trzeci z nich ustawodawca wymienił w art. 10 ust. 3 przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia.

Stosownie bowiem do treści art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je jako okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Powyższa regulacja wprost nie stawia innych wymagań, jakie należy spełniać w zakresie warunków pracy w gospodarstwie rolnym. Przede wszystkim przepis ten nie wyznacza rozmiaru świadczonej pracy, podczas gdy art. 6 ust. 2 pkt. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do uwzględnienia okresów pracy przed dniem 15 listopada 1991 roku wymaga, aby praca wykonywana była w wymiarze, co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy.

Wątpliwości odnośnie interpretacji przepisu art. 10 ust. 1 zostały usunięte licznymi orzeczeniami Sądu Najwyższego, w których jako przesłankę zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16-go roku życia przyjmowano wymiar pracy przekraczający 4 godziny dziennie /por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 1997, Nr 23, poz. 473; wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2002, Nr 16, poz. 394/.

Kwestia pracy w gospodarstwie rolnym była wielokrotnie przedmiotem rozważań w orzecznictwie sądowym. Wątpliwości budziło także zaliczenie pracy w gospodarstwie rolnym uczniowi, który nie spełnia kryteriów pojęcia "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o u.s.r., tj. osobie bliskiej rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy

w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności:

1) wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o u.s.r. oraz

2) czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie.

W orzecznictwie wskazywano również, iż za stałą pracę w gospodarstwie rolnym nie można uznać jedynie doraźnej pomocy w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci, jako członków rodziny rolnika /por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2001, Nr 21, poz. 650/.

Duże wątpliwości dotyczyły także sezonowej pracy domownika-ucznia w gospodarstwie rolnym (np. podczas przerwy wakacyjnej).

W wyroku z dnia 13 stycznia 1998 r., zapadłym w sprawie sygn. II UKN 433/97, Sąd Najwyższy jasno wypowiedział pogląd o niezaliczalności pracy w gospodarstwie rolnym rodziców wykonywanej podczas wakacji przez dziecko uczęszczające do szkoły /opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 1998, Nr 22, poz. 668/.

Jednakże w wyroku z dnia 19 grudnia 2000 r., Sąd Najwyższy (II UKN 155/00 ; OSNAPiUS 2002, nr 16, poz. 394) odrzucił związek wykonywania czynności rolniczych z kryteriami określającymi termin "domownika" według art. 6 pkt 2 ustawy o u.s.r., kwalifikując te czynności jako okres pracy w gospodarstwie rolnym, wyłącznie za pomocą spełnienia warunku wykonywania pracy w wymiarze, co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Za zasadnością uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym w czasie wakacji szkolnych, po ukończeniu 16 roku życia, świadczonej przed dniem 1 stycznia 1983 r. w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy opowiedział się także Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 31 sierpnia 2006 r., III AUa 397/06 (Lex nr 253467).

Podkreślenia wymaga, iż wszystkie powyższe orzeczenia dotyczą dzieci rolnika, które przyjeżdżały na wakacje do domu i świadczyły pracę w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie wakacyjnym.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazanego wyroku podniósł, iż zasadnicze znaczenie należy przypisać odrębności systemów ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) i ubezpieczenia społecznego rolników, które zostały oparte na odmiennych zasadach podlegania ubezpieczeniu, finansowania i udzielania świadczeń. W związku z tym, zdaniem Sądu Najwyższego, przepisy zawarte w tych ustawach, normujące możliwość wzajemnego uwzględniania okresów ubezpieczenia, należy uznać za przepisy szczególne, które wymagają ścisłego interpretowania i ostrożnego stosowania. W ocenie Sądu Najwyższego „okres pracy w gospodarstwie rolnym według ustawy o emeryturach i rentach, mimo że nie jest okresem pracy sensu stricto, a przez podkreślenie, że chodzi o pracę po 16 roku życia, nawiązuje do okresu pracy w gospodarstwie rolnym wykonywanej przez domowników rolnika, czyli osoby mu bliskie, nie może być uważany za przewidziany w art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników okres ubezpieczenia społecznego domownika, zwłaszcza że sporne okresy pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. nie były okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu i nie była za nie opłacana składka na ubezpieczenie”.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, w ocenie Sądu Okręgowego, iż wskazany przepis art. 10 Ustawy nie został wprowadzony w oderwaniu od przepisów szeroko rozumianego systemu ubezpieczeń społecznych, w tym przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przed dniem 1 stycznia 1983 roku nie istniał obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników za domownika. Ubezpieczenie to zostało wprowadzone od dnia 1 stycznia 1983 r. w

ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i dotyczyło domowników, czyli osób bliskich rolnikowi, pracujących w jego gospodarstwie i dla których praca ta stanowiła główne źródło utrzymania.

Na tle art. 10 (wcześniej art. 5 ustawy o rewaloryzacji) zaznaczył się podział okresów uwzględnianych jak okresy składkowe, na okresy objęte ubezpieczeniem społecznym rolników, wymienione w punkcie 1 tego artykułu, oraz okresy, których przed tym dniem ubezpieczenie nie obejmowało. W punkcie 2 tego przepisu chodziło o okres prowadzenia gospodarstwa rolnego, czyli bycia rolnikiem przed 1 lipca 1977 roku (od 1 lipca 1977 roku wprowadzono obowiązkowe ubezpieczenie społeczne rolników), a w punkcie 3 o okres pracy w gospodarstwie rolnym wynikający przed dniem 1 stycznia 1983 roku z innego statusu niż status rolnika (od 1 stycznia 1983 roku wprowadzono ubezpieczenie społeczne domownika).

Powyższe świadczy zdaniem Sądu Okręgowego jednoznacznie o tym, iż ustawodawca wprowadzając przepis art. 10 ustawy, odnosił go do przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, aczkolwiek nie musi być to związane ze stosowaniem wprost definicji domownika, przy ustalaniu uprawnień emerytalnych z FUS. Powyższe wynika już chociażby z dat wymienionych w tym przepisie, które odpowiadają datom wprowadzenia obowiązkowych ubezpieczeń rolnika i domownika. Przed wskazanymi tam datami osoby, które de facto wypełniały definicje rolnika czy domownika, nie były ubezpieczone i nie miały obowiązku odprowadzania składek.

Należy podkreślić, iż ubezpieczenie społeczne służy łagodzeniu konsekwencji socjalnych zdarzeń losowych pozbawiających lub ograniczających możliwości utrzymania się z własnej pracy, takich jak niezdolność do pracy, czy starość i co do zasady polega na gromadzeniu środków finansowych ze składek osób objętych danym rodzajem ubezpieczenia, z których następnie, w razie zaistnienia zdarzenia losowego, wypłaca się odpowiednie świadczenia. Konsekwencją tego jest związanie prawa do świadczeń i ich wysokości z uprzednim opłacaniem składek. Prawo do świadczeń z reguły powstaje po odpowiednio długim okresie opłacania składek przez przyszłych świadczeniobiorców. Jednakże ustawodawca wprowadził wyjątki od wymienionej zasady, nakazując zaliczenie do okresu ubezpieczenia (okresu opłacania składek) innych okresów, tzw. okresów zaliczanych (zaliczalnych) do okresu ubezpieczenia społecznego.

Powyższe dotyczy również art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3 Ustawy. Ustawodawca chcąc zrównać szanse osób wykonujących realnie pracę rolnika czy domownika, przed okresami wymienionymi w przepisie art. 10 Ustawy, z tą samą pracą rolnika, który wykonywał prace rolnicze po 1 lipca 1977 roku i domownika, który wykonywał pracę po 1 stycznia 1983 roku, w zakresie możliwości zaliczenia tych okresów do okresów składkowych uprawniających do nabycia prawa do emerytury, wprowadził zapisy art. 10 Ustawy. A zatem nie można rozpatrywać wskazanego przepisu w całkowitym oderwaniu jego treści od całego systemu ubezpieczeń społecznych, w tym również regulacji dotyczącej ubezpieczeń społecznych rolników. (...) ubezpieczeń społecznych ma być systemem spójnym, wzajemnie się uzupełniającym i niesprzecznym, co wnika między innymi z uregulowań dotyczących przenikania się ubezpieczeń rolniczych z ubezpieczeniami społecznymi z FUS. Nie można np. uwzględnić okresów pracy rolniczej wynikających z art. 10 ust. 1 i 2 podwójnie, tzn. zarówno przy ustalaniu prawa do świadczeń rolniczych, jak i świadczeń pracowniczych i pochodnych, o czym wyraźnie stanowi art. 10 ust. 3 ustawy o e.r. FUS i art. 20 ust. 2 ustawy o u.s.r. (zob. wyrok SN z dnia 20 lutego 1997 r., II UR 2/97, OSNAPiUS 1997, nr 24, poz. 497). Pogląd wyrażony w sprawie II UR 2/97 znalazł potwierdzenie także w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak choćby w wyroku z dnia 8 maja 2007 r., II UK 164/06 (OSNPUSiSP 2008, nr 11-12, poz. 172), gdzie wyraźnie wskazano, że dokonanie przez ubezpieczonego wyboru co do zaliczenia wskazanego okresu do okresu ubezpieczenia, od którego zależy prawo do emerytury w określonym systemie (pracowniczym lub rolniczym), uniemożliwia późniejsze zaliczenie tego samego okresu w innym systemie.

W związku z powyższym oczywistym jest, iż zarówno orzecznictwo jak i literatura są zgodne co do tego, że zarówno możliwość traktowania okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego, jak i pracy w gospodarstwie rolnym, jako okresów składkowych w ramach ubezpieczenia pracowniczego powinna być interpretowana i stosowana w sposób restryktywny.

W ocenie Sądu Okręgowego nie jest możliwym dokonanie interpretacji treści art., 10 Ustawy w całkowitym oderwaniu od pojmowanego całościowo systemu ubezpieczeń społecznych. Niewątpliwie, jak wskazał Sąd Najwyższy, przepis art. 10 Ustawy, nie będzie miał zastosowania do osób zatrudnionych przed 1 stycznia 1983 roku na podstawie umowy o pracę. Powstaje jednak pytanie, w jaki sposób należy wówczas potraktować osoby, które wykonywały prace rolnicze, nie będąc osobami bliskimi rolnikowi i które nie zostały zgłoszone do ubezpieczeń jako pracownicy, a od wynagrodzeń których nie odprowadzono składek. Możliwość zaliczenia takim osobom pracy w gospodarstwie rolnym do stażu ubezpieczeniowego wprost na podstawie art. 10 ustawy, dokonując interpretacji ich zatrudnienia w gospodarstwie rolnym jedynie na podstawie wymiaru czasu pracy, stawiałaby ich w lepszej sytuacji niż np. pracowników, nie zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych, za których nie były odprowadzane składki. Poza tym rolnicy mogli zawierać również umowy o pracę sezonową z pracownikami. Wydaje się, w związku z tym wielce kontrowersyjne dopuszczenie możliwości stosowania dobrodziejstwa art. 10 Ustawy, do wszystkich osób, niezależnie od ich związania z gospodarstwem rolnym, codziennego korzystania z dochodów tego gospodarstwa, współuczestniczenia w jego tworzeniu i pracy na jego rzecz. A zatem należałoby uznać, iż aczkolwiek niewątpliwie istnieje odrębność systemów ubezpieczenia społecznego na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) i ubezpieczenia społecznego rolników, czyli - zgodnie z wyrokiem SN z dnia 19 grudnia 2000 roku - nie można wprost stosować kryteriów domownika, to jednak praca w gospodarstwie rolnym, w rozumieniu przepisu art. 10 Ustawy, nie może być rozpatrywana w całkowitym oderwaniu od przepisów regulujących ubezpieczenia społeczne rolników. Jeżeli bowiem mamy do czynienia z osobą, która spełnia kryteria rolnika czy domownika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, to oczywistym jest, że praca tych osób w gospodarstwie rolnym lub jego prowadzenie przed datami wskazanymi w przepisie art. 10 Ustawy, będzie spełniała kryteria wymienionego przepisu. Jeżeli natomiast praca była wykonywana przez osobę obcą rolnikowi, to należałoby rozważyć kwestię zatrudnienia takiej osoby na podstawie umowy o pracę, czy umowy o pracę sezonową, zwłaszcza jeżeli była ona wynagradzana. Jeżeli praca jest wykonywana w okresie wakacji przez dziecko rolnika, dla którego de facto gospodarstwo rolne nadal stanowi centrum życiowe, w którym dziecko mieszkało, pomagało w pracy w gospodarstwie rolnym, wspólnie z rodzicami przyczyniało się do jego rozwoju, a następnie wyjechało do szkoły poza miejsce położenia gospodarstwa rolnego i wraca do domu na wakacje, aby nadal pomagać rodzicom, to również należy zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w cytowanym wyroku, iż może być ona zaliczona jako praca w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli jest wykonywana w rozmiarze powyżej 4 godzin dziennie. Nadal bowiem stanowi pracę wymaganą od dziecka rolnika w celu pomocy rodzicom, wypracowania wspólnego dobra, z którego dziecko korzysta. Taka praca bezsprzecznie zawsze jest nieodpłatna.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której skarżący był dzieckiem rolnika i na stałe mieszkał w spornym okresie z rodzicami w jej gospodarstwie rolnym.

Odnosząc się do spornego okresu należy wskazać, że nauka w szkole średniej w innej miejscowości niż gospodarstwo rolne co do zasady wyklucza możliwość podjęcia stałej pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu zatrudnienia. Jedynie wykonywanie stałej pracy w gospodarstwie rolnym, w którym dana osoba zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą w wymiarze nie krótszym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy pozwala na spełnienie przesłanek z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Można zatem przyjąć, że skarżący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w gospodarstwie rolnym ojca w okresie wakacji szkolnych, w tym bowiem czasie można mówić o jego pełnej dyspozycyjności, nadto w lecie zwykle jest więcej prac do wykonania w gospodarstwie rolnym, np. w okresie żniw. Nie można też zapominać, że w gospodarstwie rolnym rodziców skarżącego w badanym okresie były hodowane zwierzęta: krowy, świnie i konie. Nie budzi żadnych wątpliwości Sądu, że wobec powyższego w letnim okresie wakacyjnym pracy w gospodarstwie było tak dużo, że wymagało to pełnego zaangażowania odwołującego zwłaszcza, że jego rodzice nie daliby rady zrobić wszystkiego. Natomiast w trakcie roku szkolnego miał możliwość pogodzenia obowiązków ucznia z wykonywaną pracą ale już w mniejszym zakresie wynoszącym jednak co najmniej 4 godziny dziennie.

Należy podkreślić, że już samo zaliczenie okresu wakacyjnego z lat 1970-1974 (do 7 lipca 1974 r.) jest wystarczające do uwzględnienia odwołania, skoro przed organem rentowym wnioskodawca wykazał jako bezsporny ogólny staż pracy w wymiarze 24 lat, 5 miesięcy i 7 dni.

Podkreślić wypada, że emerytura we wcześniejszym wieku emerytalnym ma charakter wyjątkowy, a warunki jej nabycia należy interpretować ściśle. Aby powstało prawo do emerytury muszą zaistnieć łącznie wszystkie wymienione w przepisach prawa przesłanki. Ostatnią wymaganą prawem przesłankę tj. staż co najmniej 25 lat pracy odwołujący w sposób należyty wykazał w niniejszym postępowaniu. Reasumując - wnioskodawca spełnił wszystkie warunki do nabycia prawa do emerytury z art. 184 ustawy emerytalnej, gdyż w niniejszym postępowaniu wykazał, że posiada ogólny staż pracy wynoszący co najmniej 25 lat, gdyż w spornym okresie od 26 września 1971 r. do 21 czerwca 1976 r. wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze co najmniej 4 godziny dziennie.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku i zmienił zaskarżoną decyzję przyznając odwołującemu prawo do emerytury poczynając od dnia 1 grudnia 2016 r.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc w zw. z §9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800) i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. na rzecz wnioskodawcy kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi organu rentowego.

K.K.-W.